Bajka o włamaniu do biblioteki.

Żabek przyszedł do biblioteki i zauważył dużą kartkę. A na niej był duży napis. Pisało tam: ukradziono 100 książek. Nagroda za złapanie rabusiów 5000 zł. Żabek pomyślał wypożyczę dwie książki. Wszedł do biblioteki i znalazł tam swojego przyjaciela Ropucha.
- Cześć.
- Cześć.
I podeszli do siebie i razem szukali książek. Była już 22:00, a pani z biblioteki już wyszła do domu i zamknęła bibliotekę! A żabek i Ropuch zostali w budynku. Nagle Żabek zorientował się, iż zostali uwięzieni w środku biblioteki!
- Żabek może będziemy szukać rabusiów?
- Dobry pomysł!
Nagle zza książek wyleciały 2 smoki, a Żabek zapytał ich:
- Chcecie dołączyć?
- Głupie pytanie! No jasne, że tak – odpowiedzieli.
- A jak się nazywacie? – zapytał ich Ropuch.
- Ten gruby to Straszna Krowa, a ja to Osesek.
Nagle obok Żabka spadł pingwin z plamką na brzuchu i powiedział: –Ork.
To chyba znaczy tak – pomyśleli Żabek i Ropuch.

I w tej chwili spadły książki.
- Zobaczmy co tam się dzieje – zawołał Żabek do reszty swoich przyjaciół – Patrz dzik leży na regale i zajada się frytkami! A może go zdejmiemy z góry i wypuścimy do parku?
Jak powiedzieli tak zrobili i zdjęli dzika na dół, a dzik pobiegł do książki pod tytułem 101 dalmatyńczyków, wyrwał z niej jedną stronę i wyjął z biurka długopis. Potem napisał na wyrwanej stronie 123456789 i otworzyły się drzwi do piwnicy. Żabek, Ropuch, Elegancik , Straszna Krowa i Osesek weszli do piwnicy. Było tam ciemno oraz dużo pajęczyn. Po chwili piwnica stała się labiryntem, na szczęście znaleźli mapę, więc szli tak dalej, aż weszli do bardzo wielkiej groty. Znaleźli tam miecze, maczugi i tarcze. Nagle trzej złodzieje wybiegli z broniami i atakowali. Wtedy Żabek rozdał wszystkim bronie i zaczęli walczyć. Po pięciu minutach Żabek pokonał złodziei, a Ropuch zadzwonił na policję. Policja wierciła się i złapała złodziei. Dali Żabkowi 5000 zł, a Żabek kupił ładny dom i żyli długo i szczęśliwie.

Jaś Cykowski